

## MATTIS: USA AKTYWNI ANALIZUJĄ SPRAWĘ DOSTARCZENIA UKRAINIE BRONI

Stany Zjednoczone aktywnie analizują sprawę dostarczenia Ukrainie defensywnej broni śmiertelnej, po powrocie do Waszyngtonu będą w stanie przedstawić prezydentowi i sekretarzowi stanu bardzo konkretne rekomendacje – powiedział w czwartek w Kijowie sekretarz obrony USA James Mattis.

Mattis, podobnie jak szef MON Antoni Macierewicz oraz ministrowie obrony Litwy, Łotwy, Estonii, Turcji, Czarnogóry oraz Mołdawii i Gruzji uczestniczył w obchodach Dnia Niepodległości Ukrainy i zorganizowanym przy tej okazji szczycie politycznym. W defiladzie w Kijowie z okazji święta uczestniczyli m.in. polscy żołnierze. Jak zapowiadało MON, minister Macierewicz uczestniczył w spotkaniach bilateralnych m.in. z ministrami obrony Turcji i Litwy Nurettin Canikli i Raimundasem Karoblisem.

Mattis na wspólnej konferencji prasowej z prezydentem Ukrainy Petro Poroszenką był pytany o możliwość przekazania Ukrainie uzbrojenia śmiertelnego.

*Odnosnie defensywnej broni śmiertelnej, aktywnie analizujemy tę kwestię. Teraz wróć, zapoznawszy się z bieżącą sytuacją, i będę w stanie bardzo konkretnie poinformować sekretarza stanu i prezydenta, jaki kierunek rekomenduję.*

*sekretarz obrony USA James Mattis*

Na pytanie, czy zgadza się ze stanowiskiem administracji byłego prezydenta USA Baracka Obamy, że sprzedaż Ukrainie defensywnej broni śmiertelnej może sprowokować Moskwę, Mattis odpowiedział, że *defensywna broń nie może nikogo prowokować, chyba że agresora.*

**Czytaj także:** [Broń z USA dla Ukrainy? "Nacisk na Rosję"](#)

Sekretarz obrony USA zapewniał też władze w Kijowie o amerykańskim poparciu. Podkreślił, że USA nie uznają i nie będą uznawać aneksji Krymu i łamania przez Rosję prawa międzynarodowego. Zapowiedział też, że Waszyngton będzie nadal wywierał presję na Rosję w związku z jej agresywnymi działaniami.

Mattis powiedział też, że Rosja nie przestrzega porozumień mińskich w sprawie zawieszenia broni na wschodniej Ukrainie, gdzie z wojskami rządowymi walczą wspierani przez Moskwę separatyści. *Mimo rosyjskich zaprzeczeń, wiemy, że stara się ona zmienić granice siłą, podminowując suwerenne i wolne narody Europy* – powiedział Mattis, cytowany przez światowe media.

Z kolei Poroszenko powiedział, że Krym jest ukraińskim terytorium i powinien powrócić do Ukrainy. Poinformował też, że według szacunków 3 tysiące żołnierzy rosyjskiej armii jest obecnie na wschodniej Ukrainie.

Tymczasem w czwartek w Kijowie doszło do wybuchu, w którym ucierpiały co najmniej dwie osoby. Eksplozja miała miejsce przed południem lokalnego czasu w pobliżu budynków rządowych.

**Czytaj także:** [Dronowa dywersja przyczyną wybuchu składu amunicji na Ukrainie? \[ANALIZA\]](#)